



## Wzwanie Wojewódzkiego Komitetu Frontu Narodowego Obywatelu Wyborco!

Dnia 26 października oddaj swój głos na wszystkich kandydatów na posłów i zastępców z listy Frontu Narodowego w twoim okręgu.

Pamiętaj, że lista Frontu Narodowego w każdym okręgu obejmuje ściśle tyle nazwisk kandydatów na posłów i zastępców, ilu powinno być wybranych.

Wyborcy, składajcie karty wyborcze do urn bez żadnych zmian i skreśleń.

Wybory odbywają się w ciągu jednego dnia, w niedzielę 26.10 od godz. 6.00 do 22.00.

W naszym województwie kandydatami Frontu Narodowego są:

### W Okręgu 44 we Wrocławiu

#### Kandydaci na posłów

1. Mazur Franciszek — działacz społeczny — Warszawa.
2. Popławski Stanisław — gen. broni — wiceminister MON.
3. Kulczyński Stanisław — prof. doktor, członek Polskiej Akademii Nauk — Wrocław.
4. Kijewski Jan — racjonalizator — ślusarz — dyrektor Pafawagu — Wrocław.
5. Pyłka Janina — technik włókienniczy — dyr. ZPO — Wrocław.
6. Chaba Józef — działacz społeczny — prezes WKW ZSL — Wrocław.
7. Rysiński Michał — rolnik — przewodn. spółdzielni produkcyjnej Milin, pow. Wrocław.

#### Kandydaci na zastępców:

1. Kucharczyk Franciszek — kierownik działu w Zakładach im. F. Dzierżyńskiego — Wrocław.
2. Janiak Franciszek — brygadziśta WSK — Wrocław.
3. Masajada Roman — agronom, działacz społeczny — Wrocław.

### W Okręgu Nr 45 we Wrocławiu

obejmującym powiaty: górowski, milicki, oleśnicki, olawski, sycowski, średzki, trzebnicki i wołowski.

#### Kandydaci na posłów:

1. Jarosiński Witold — minister Oświaty — Warszawa.
2. Juszkiewicz Aleksander — rolnik — działacz społeczny — Warszawa.
3. Sendek Jan — rolnik — przewodniczący spółdzielni produkcyjnej — Wilczków, pow. Środa Śląska.
4. Kiewicz Adam — nauczyciel, kierownik szkoły — działacz społeczny — Środa Śląska.

Ksiądz rektor profesor dr Józef Wojtukiewicz stwierdza:

**— Będziemy głosować na pełną listę Frontu Narodowego**

D NIA 24 bm. w Instytucie Katolickim we Wrocławiu odbyło się zebranie przedwyborcze, w którym wzięły udział wszystkie uprawnione do głosowania studentki. Referat na temat Frontu Narodowego i polityki Polskiej Ludowej, wygłosił red. Stefan Bakinowski z wrocławskiego oddziału „Słowa Powszechnego”. Prelegent omówił główne założenia Programu Wyborczego i wynikające z nich obowiązki dla wszystkich patriotów.

Rektor Instytutu, ks. dr Józef Wojtukiewicz, wiceprzewodniczący Komisji Intelektualistów przy WKOP we Wrocławiu, zagajając dyskusję, określił udział w wyborach jako obowiązek moralny i patriotyczny każdego katolika.

Ks. dr Wojtukiewicz wezwał zgromadzonych, by w dniu wyborów oddali głosy na listę kandydatów Frontu Narodowego i w ten sposób dali wyraz swej solidarności z całym narodem, zjednoczonym w szeregach Frontu Narodowego.

— Będziemy głosować na całą, pełną listę Frontu Narodowego naszego okręgu, nie skreślimy

(Ciąg dalszy na str. 2-ej) **A**

# SŁOWO POLSKIE

Rok VII. 256 (2056)

Wydanie ABC

Sobota, 25 października 1952 roku

Dziś 6 stron

Cena 15 groszy

## DOTRZYMALIŚMY SŁOWA

# Pójdziemy głosować na listę FRONTU NARODOWEGO

z podniesionym czołem

— mówią robotnicy

**Zakładów M-5 we Wrocławiu  
którzy wykonalni z nadwyżką  
swoje zobowiązania wyborcze**

**96,6 PROCENT** załogi M-5 bieżąco udział w zobowiązaniach, podjętych na początku bież. miesiąca dla uczczenia XIX Zjazdu KPZR i Programu Wyborczego o Frontu Narodowego. Wykonanie zobowiązań przyniesie zakładowi dodatkową produkcję na sumę 2.247.330 zł. i 111.640 zł. oszczędności cł.

Według obliczeń dokonanych wczoraj wieczorem robotnicy M-5 zrealizują swój czyn wyborczy w przeszło 115 procentach.

W kilka dni po ogólnym zebraniu załogi, na którym zgłoszono zobowiązania zespołowe i indywidualne — 940 pracowników zaciągnęło warty przedwyborcze.

Zażyjemy teraz do niektórych działów, by poznać, przynajmniej pobieżnie, treść zobowiązań.

Brygada montażowa silników asynchronicznych wykonała przyrzęd do wkładania wirników do stojanów o wielkiej mocy. Zobowiązanie to, zrealizowane na 4 dni przed terminem, pozwoliło na przesunięcie 17-tu pracowników do innych prac.

Brygada montażowa transformatorów podjęła się wyprodukowania jednej przetwornicy MG-81. Wykonała dwie. Brygada silników tramwajowych zaoszczędziła 40 kg gliny i 70 kg gipsu na sumę 19.230 zł.

W dziale PM-4 brygady Stefana Królikowskiego, Tekli Trzeciakowej, Adama Wadłonego, Jana Matelki wykonali swoje zobowiązania od 6 do 2 dni przed terminem.

Cały dział produkcji wózków akumulatorowych zaciągnął warty przedwyborczą i postanowił wykonać plan roczny do 26 października. Wczoraj wieczorem przodująca brygada Jana Grodzkiego, wykonująca miesięcznie około 200 procent normy, zakończyła montaż 90 wózków. W ten sposób piękne zobowiązanie zostało zrealizowane.

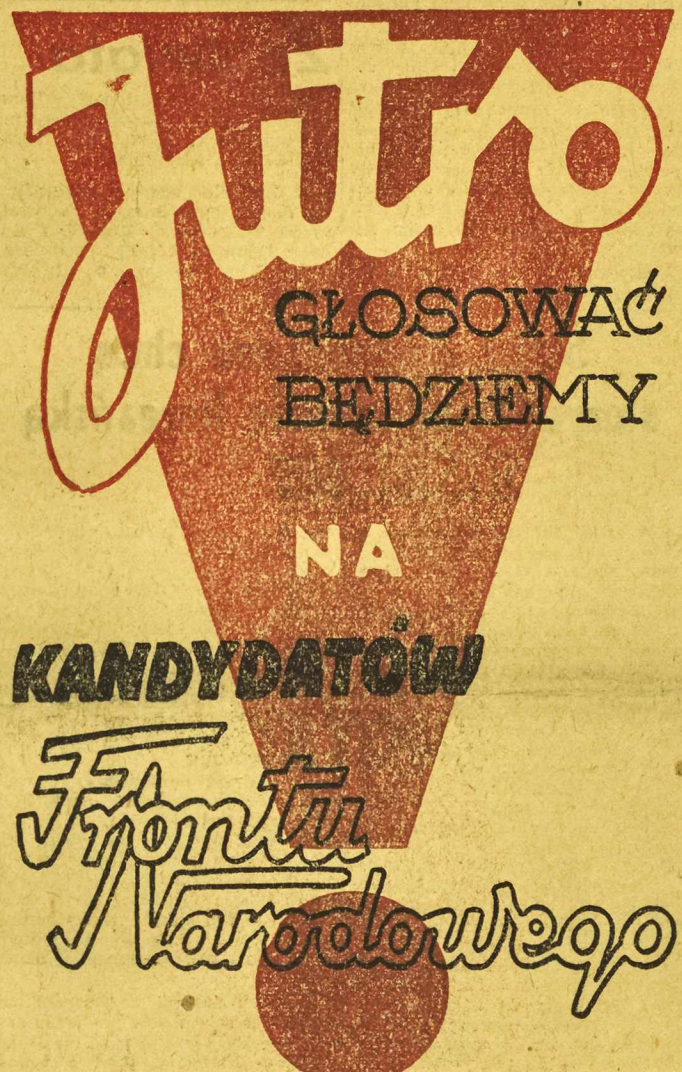
— Nie osłabimy ani na moment tempa produkcji — powiedział brygadziśta Grodzki. — Do końca miesiąca zamierzamy wyprodukować jeszcze 30 wózków. W tym miesiącu zaoszczędziliśmy 10 kg. cyny i przewodów elektrycznych na 50 wózków. Są już polutowane i przy gotowane do założenia.

— W niedzielę pójdziemy głosować na listę Frontu Narodowego z podniesionym czołem — mówi Grodzki. — Dotrzymaliśmy słowa. Naszą pracą przyczyniamy się do szybszej realizacji Programu Wyborczego. A w tym dobrze, że to jest równoznaczne z dobrobytem, umocnieniem naszej niepodległości, marszem do socjalizmu.

— Oddamy głosy na najlepszych spośród nas — kandydatów Frontu Narodowego, którzy pilnie będą strzec, byśmy nie zwolnili kroku, nie zbożelił z obranej drogi do lepszej przyszłości.

Do ostatniej chwili czekają jeszcze robotnicy na zamówione w

(Dokończenie na str. 2) **C**



- 1 Idąc do lokalu wyborczego, sprawdź czy masz przy sobie jakiś dokument, stwierdzający tożsamość. Może to być karta meldunkowa, legitymacja służbowa (z miejsca pracy) czy związkowa, ZSCH czy spółdzielni, a nawet — z braku innych — pokwitowanie z wpłaconego podatku.
- 2 Sprawdź adres Komisji Wyborczej. Wywieszony jest w bramie każdego domu.
- 3 W lokalu wyborczym rozlej się, określ udział w wyborach wyłożone na jednym stole, czy na kilku. Jeśli na kilku stolach to znajdziesz wskazówkę, na którym stole są wyłożone spisy z nazwiskami, zaczynającymi się na literę od A do K, od L do R i od S do Z.
- 4 Po odszukaniu twego nazwiska członek Komisji wręczy ci urzędową kartę do głosowania, zaopatrzoną w pieczęć Komisji Okręgowej, z wydrukowanymi nazwiskami kandydatów na posłów i zastępców.
- 5 Po zapoznaniu się z kartą wrzuc ją do urny. Wyborcy, którzy głosują na listę Frontu Narodowego składają do urn karty wyborcze bez żadnych zmian i skreśleń.
- 6 Jeśli musisz wyjechać dziś, udaj się do Prezydium Rady Narodowej, gdzie otrzymasz „Zaświadczenie o piawie głosowania”. Z zaświadczeniem tym udasz się w dniu wyborów do Komisji Obwodowej w miejscu twego tymczasowego pobytu i tam złożysz swój głos.
- 7 Jeśli masz kogoś w domu, kto o własnych siłach nie jest w stanie przybyć do lokalu wyborczego, powiadom o tym Komisję Wyborczą, która zarządzi przewiezienie tej osoby do

(Dokończenie na str. 2) **B**

## KANDYDACI Z OKRĘGU 44



Franciszek Mazur    Stanisław Popławski    Stanisław Kulczyński    Jan Kijewski    Janina Pyłka    Józef Chaba    Michał Rysiński    Franciszek Kucharczyk    Franciszek Janiak    Roman Masajada

## Każdy z nas

**K**AŻDY z nas, kto gorącym sercem ukochał ludową Ojczyznę, każdy z nas, komu droga jest szczęśliwa przyszłość najbliższych i całego narodu, odda w niedzielę swój głos na kandydatów Frontu Narodowego.

Pójdziemy gromadnie, całymi rodzinami do urn wyborczych, aby w wielkiej rodzinie, jaką tworzy dziś naród polski, zmanifestować najszerzej zniechęcającą miliony Polaków i Polek, wszystkich patriotów, zjednoczonych woli utrwalenia niepodległości Ojczyzny, pomnożenia jej sił i dobrobytu.

Drogę zwycięskiego marszu w przyszłość wskazuje nam wszystkim Program Wyborczy Frontu Narodowego.

Dlatego wszyscy oddamy swe głosy za tym Programem.

Kandydaci Frontu Narodowego, to robotnicy, pracujący chłopcy i inteligenci, partyjni i bezpartyjni, marksści i katolicy, to najlepsi przedstawiciele ludu polskiego, dający swą pracą i postawą społeczną gwarancję, że godnie będą reprezentować naród w Sejmie, że dopomogą nam w realizacji wielkich planów, które przekształcą Polskę w kraj przodujący w Europie.

Dlatego wszyscy oddamy swe głosy bez jakichkolwiek zmian czy skreśleń na kartach do głosowania. Oddamy swe głosy na wszystkich kandydatów na posłów i na wszystkich kandydatów na zastępców posłów.

Bo wszyscy oni reprezentują nasze najsłabsze dążenia, aby Polska była silna i szczęśliwa, aby nasze życie było coraz lepsze i radośniejsze, aby polskie dzieci mogły w spokoju uczyć się rosnąć na pociechę rodzicom i całemu narodowi.

## Kandydaci Okręgu 44 są bojownikami świętej sprawy niepodległości i wielkości Polski

**J**UZ jutro wrocławianie pójdą do urn wyborczych, ażeby głosować na kandydatów Frontu Narodowego.

„Oddając swe głosy na listę kandydatów Frontu Narodowego, przyczyniamy się do zwycięstwa słusznej sprawy, świętej sprawy naszej niepodległości, szczęścia i wielkości Polski” — powiedział Prezydent Bolesław Bierut, Pierwszy Kandydat Narodu do Sejmu, na spotkaniu ze swoimi wyborcami w Warszawie.

Bojownikami świętej sprawy niepodległości i wielkości Polski są członkowie kandydaci Okręgu 44 — wrocławskiego — członek Biura Politycznego i sekretarz KC PZPR Franciszek Mazur i bohaterki dowódcy I-ej Armii Wojska Polskiego, gen. broni Stanisław Popławski, wiceminister Obrony Narodowej.

### NASZ GŁOS

potrzebny jest Polsce

**JUTRO WYBORY**

**GŁOSUJEMY WSZYSCY**  
na wszystkich kandydatów Frontu Narodowego

**ODDAMY DO URN**

**KARTY WYBORCZE**  
bez jakichkolwiek zmian.

Na liście Okręgu Nr 44 Franciszek Mazur reprezentuje bohaterską partię polskiej klasy robotniczej, awangardę narodu polskiego — Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą — kontynuatorkę walki Wielkiego Pro-

letariatu, SDKPiL, KPP i PPR o wyzwolenie społeczne i narodowe polskich mas pracujących, o niepodległość i szczęście Ojczyzny, o pokój i socjalizm. Od roku 1917 życie Franciszka Mazura jest nierozdzielnie związane z tą walką na najbardziej wysuniętych posterunkach w Komitecie Centralnym KPP, PPR, a obecnie PZPR.

Gen. Stanisław Popławski na liście Okręgu 44 reprezentuje nasze ukochane Wojsko Polskie, które stoi na straży naszych granic, na straży pokoju.

W wielkiej operacji bojowej na szlaku od Wisły do Odry I-sza Armia pod dowództwem gen. Popławskiego przysporzyła nowych kart chwały orężowi polskiemu światłymi zwycięstwami, odniesionymi pod Bydgoszczą, na Wale Pomorskim i w Kolobrzegu.

Armia, którą dowodził gen. Popławski, wzięła zaszczytny udział u boku Armii Radzieckiej w historycznej operacji berlińskiej, a niektóre jej jednostki wzięły bezpośredni udział w szturmie na Berlin i kładły na gruzach hitleryzmu zwycięski sztandar białoczerwony — obok sztandarów radzieckich.

Bohaterski dowódca sławnej I-ej Armii Wojska Polskiego, siedmiokrotnie ranny w bojach, odznaczony najwyższymi odznakami polskimi i radzieckimi, oraz zaszczytnym tytułem Bohatera Związku Radzieckiego, jest dziś troskliwym wychowawcą młodzieży, ofiarne pracującym nad stałym podnoszeniem poziomu wykształcenia i gotowości bojowej naszego wojska.

Z Wrocławiem od pierwszych chwil jego powrotu do Macierzy jest związana działalność społeczna i naukowa profesora Uniwersytetu im. Bolesława Bieruta — dr Stanisława Kulczyńskiego, przewodniczącego Wojewódzkiego Komitetu Obronności Pokoju, wiceprzewodniczącego Rady Naczelnej

(Dokończenie na str. 2) **D**

# Wrogie stanowisko brytyjskich imperialistów wobec interesów narodu irańskiego i brutalne mieszaninę w jego wewnętrzne sprawy zmusiły Iran do zerwania stosunków dyplomatycznych z W. Brytanią

JAK JUŻ podawaliśmy, irański minister spraw zagranicznych dr Hussein Fatemi wreczył brytyjskiemu chargé d'affaires w Teheranie, Middletonowi notę powiadającą o zerwaniu stosunków dyplomatycznych między Iranem a W. Brytanią. Nota podpisana jest przez irańskiego ministra spraw zagranicznych dr Fatemę. Ma ona brzmienie następujące:

Mam zaszczyt powiadomić pana o decyzji rządu irańskiego w sprawie zerwania stosunków dyplomatycznych z rządem brytyjskim. Rząd mój jest przekonany, iż gdyby rząd brytyjski odnosił się w sposób właściwy, sprawiedliwy i przyjazny wobec aspiracji narodu i rządu irańskiego, które dążyły jedynie i nadal dążą do zabezpieczenia swych praw, które zostały podeptane — to stosunki pomiędzy obu rządami: nigdy by nie przybrały takiego charakteru.

Jest rzeczą godną ubolewania, że rząd irański nie tylko uchylał się od wszelkiej akcji, jaka mogłaby pomóc w rozwiązaniu zatargu w sprawie, mającej żywotną doniosłość dla naszego narodu, lecz także udaremniał osiągnięcie porozumienia. Nieprawie postrzegając b. towarzysko i niewłaściwie, niektórzy członkowie rządu brytyjskiego drogi intrygi i ingerencji stwarzali trudności, zmierzając do zakłócenia porządku i bezpieczeństwa w naszym kraju.

W zakończeniu noty rząd irański wyraża nadzieję, że rząd brytyjski zda sobie sprawę z rzeczywistych celów i aspiracji narodowych Iranu i zrewiduje swą politykę oraz komunikuje, że wydad polecenie członkom przedstawicielstwa irańskiego w Londynie, ażeby w ciągu tygodnia, licząc od 22 października 1952 roku udawali się do Teheranu.

(Dokończenie ze str. 1-iej)

lokalu wyborczego i odwiedzenie jej do domu.

8 Patriotycznym obowiązkiem jest głosować na wszystkich kandydatów na posłów oraz na wszystkich kandydatów na zastępców posłów, gdyż:

• są to najlepsi przedstawiciele naszego narodu, zgłoszeni przez masę pracującą i zamieszkaną na listach Frontu Narodowego.

• są to najbardziej godni przedstawiciele robotników, chłopów i inteligencji pracującej, są to przedstawiciele Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, Stronnictwa Demokratycznego, organizowania społecznie - katolickiego, bezpartyjnych, wyrażających jedność naszego narodu w walce o pokój i o realizację Programu Wyborczego Frontu Narodowego.

• są to ludzie otoczeni powszechnym szacunkiem i poważaniem przez wszystkich patriotów.

# Podczas orki znaleziono w woj. białostockim cenny skarb monet arabskich

GABINET numizmatyczny Muzeum Archeologicznego w Łodzi powiększył swoje zbiory o niezmiernie cenny skarby, złożony z arabskich monet srebrnych. Skarb ten składa się z tysiąca sztuk monet z okresu od 7 do 10 stulecia naszej ery.

Skarb został znaleziony podczas orki w polu w miejscowości Klukowice koło Siemiatycz w woj. białostockim, w pobliżu wczesno średniowiecznego grodziska i drogi, która prowadziła do grodziska. Jest to już drugi zbiór monet arabskich, znaleziony ostatnio na terenie południowych powiatów woj. białostockiego oraz w okolicy Lublina, co pozwala stwierdzić, że ówczesny szlak handlowy z krajów Bliskiego Wschodu lub Azji Środkowej ku brzegom Bałtyku, wiodł przez Ruś Kijowską i Kijów, wzdłuż brzegu Bugu w dół tej rzeki.

# Wyborcy Warszawy manifestują swą miłość i przywiązanie do wielkiego budowniczego Polski Ludowej pierwszego kandydata narodu - Prezydenta Bolesława Bieruta

P IERWSZY KANDYDAT narodu, wielki budowniczy Polski Ludowej Prezydent Bolesław Bierut spotkał się 23 bm. z ludnością stolicy na wielkim wiecu przedwyborczym w Hali Mirowskiej w Warszawie.

O LBRZYMA, wielotysięczna rzesza wyborców Warszawy — robotników, inżynierów i techników,

inteligencji pracującej, naukowców, pracowników kultury i sztuki, żołnierzy, młodzieży, kobiet oraz delegacje chłopskie z województwa warszawskiego wypełniły szczerze wszystkie miejsca i przejścia wielkiej hali, pragnąc powitać ogólnonarodowego kandydata na posła Prezydenta Bolesława Bieruta. Ci, którzy nie mogli pomieścić się w hali, stanęli u wejść i skupili się wokół głośników, zainstalowanych na zewnątrz.

Pożegnała, wstrząsająca całą olbrzymią halą owacja na cześć pierwszego obywatela Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wiały przywołujące Prezydenta Bolesława Bieruta, który zajmując miejsce za stołem prezydałnym w otoczeniu członków Biura Politycznego KC PZPR, członków Rady Państwa i Rządu, przedstawicieli władz naczelnych stronnictw politycznych i organizacji społecznych, przedstawicieli Wojska Polskiego oraz kandydatów Frontu Narodowego na posłów i zastępców ze Stołecznego Okręgu Wyborczego, przedstawicieli KW PZPR i Stołecznej Rady Narodowej, członków przedstawicieli świata nauki i kultury oraz racjonalizatorów i przewodników pracy.

Zgromadzenie zagaja wiceprzewodniczący Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego, przewodniczący CRZZ Wiktor Kłosewicz. Gdy wita on Prezydenta Bolesława Bieruta, wyborcy Warszawy długo i gorąco manifestują swą miłość i przywiązanie do wielkiego budowniczego Polski Ludowej.

Powstawszy z miejsc zebrani z miłością skandują imię swego ukochanego Prezydenta. „Bie-ruł” — „Bie-ruł”, biją pod stropy hali: mocne okrzyki z tysięcy ust.

Przedstawili znaczenie Programu Frontu Narodowego dla dalszego rozwoju Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — mówca zobowiązuje powszechnie poparcie mas pracujących dla wyciszenia Programu.

Przewodniczący zgromadzenia prosi Prezydenta Bolesława Bieruta o zabranie głosu.

Prezydent zbliża się do mównicy wśród powszechnego entuzjazmu zebranych, wśród potężnych skandowanych okrzyków na jego cześć. Z ogromną uwagą pełni skupienia słuchają wszyscy słów wielkiego przywódcy narodu polskiego.

(Tekst przemówienia Prezydenta podaliśmy wczoraj).

Po przemówieniu Prezydenta do stołu prezydałnego zbliża się delegacja robotników, techników i inżynierów warszawskich fabryk i budowl. W imieniu delegacji przemawia przewodniczący rady zakładowej elektrowni warszawskiej W. Luniewski. Stwierdza on m. in.:

W dniu 26 października wszyscy pojdziemy oddamy głosy na kandydatów Frontu Narodowego z niewzruszoną pewnością, że pod Twoim kierownictwem, pod sztandarami Frontu Narodowego zbudujemy Polskę pełną dobroci, przemyślną, bogatą rolniczo, wysoko rozwiniętą kulturowo, zbudujemy Polskę silną, nieodstępną dla wroga — bastionem pokoju — Polskę socjalistyczną.

Wystąpienie przedstawiciela mas pracujących stolicy uczestnicy zgromadzenia przyjmują gorącym aplauzem. Serdeczna owacja towarzyszy następnym delegacji — młodzieży Warszawy.

Przemawia student Państwowej Wyższej Szkoły Pedagogicznej Jerzy Kuberski, który oświadcza m. in.:

Program Frontu Narodowego, to program młodych. Program dzisiejszego dnia naszego budownictwa. Program promiennego jutra, które do nas należy.

Przysiężmy, że w naszej przyszłości, dlatego wszyscy pojdziemy, my młodzi wyborcy stolicy, do urn wyborczych pod sztandarem Frontu Narodowego.

Jeszcze trwają gorące oklaski, którymi zebrani przyjęli przemówienie przedstawiciela młodzieży, gdy do stołu prezydałnego zbliża się w stroju ZMP-owskim uczennica szkoły TPD nr 2 — Basia Wojtalówna i wkręca Prezydentowi olbrzymie naręcza biało-czerwonych kwiatów. Prezydent Bolesław Bierut serdecznie całuje ją, a następnie wznosi okrzyki:

„Niech żyje nasza dzielna, ukochana młodzież polska — nasza przyszłość!”

Zebrani entuzjastycznie podchwytyją okrzyk.

Delegacja chłopów i gospodyń wiejskich woj. warszawskiego wita manifestacyjnie okrzyki na cześć sojuszu robotniczo-chłopskiego. W imieniu delegacji zabiera głos L. Pietrzek — chłop z powiatu grójckiego:

„Wszyscy chłopcy polscy i wszystkie kobiety wiejskie w dniu 26 października pojdą do urn wyborczych, oddając swe głosy za Programem Frontu Narodowego — za kandydatami wysuniętymi przez robotników i chłopów, z pierwszym obywatelom Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — nauczycielem ludu pracującego — Prezydentem Bolesławem Bierutem na czele!”

Okrzyk wzniesiony przez mówcę: „Niech żyje pierwszy kandydat narodu Prezydent Bolesław Bierut!” podjęty przez zebranych, przetrząsa się w długą manifestację na cześć wielkiego nauczyciela ludu polskiego.

Następnie zabiera głos prezes ZSCh — Olga Michalska, która odczytuje projekt rezolucji.

Uczestnicy zgromadzenia przyjmują tekst rezolucji gorącą akimacją, na sali zrywa się nowa potężna manifestacja na rzecz jednolitego narodu pod sztandarami Frontu Narodowego w walce o realizację jego Programu. Orkiestra gra hymn narodowy.

Na zakończenie wiecu tysiące ust intonują „Międzynarodówkę”.

W ten sposób delegacja bloku anglo-amerykańskiego występując o-

twarcie przeciwko zaproszeniu przedstawicieli Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej i Chińskiej Republiki Ludowej do udziału w dyskusji nad sprawą stonowania przez wojska USA broni bakteriologicznej w Korei, wykazali, że boją się dalszego zbadania zbrodni interwencji amerykańskich.

Wniosek polski został poparty w całej pełni przez delegację Związku Radzieckiego i Czechosłowacji. Apelując do przyznania pierwszeństwa wnioskowi polskiemu, delegat ZSRR A. Gromyko oświadczył, że odnosi się on do najbardziej doniosłych spraw i że przyjęcie propozycji polskiej mogłoby doprowadzić do zakończenia wojny w Korei i do zjednoczenia tego kraju.

W głosowaniu, pod naciskiem delegacji amerykańskiej, wniosek o umieszczenie propozycji polskiej na pierwszym miejscu porządku obrad został odrzucony. Jednakże waga, jaką wiele delegacji do ONZ przywiązuje do zagadnienia koreańskiego, zmusiła blok amerykańsko-angielski do umieszczenia sprawy Korei.

W głosowaniu Komisja Polityczna wypowiedziała się jednoznacznie za umieszczeniem sprawy koreańskiej na pierwszym miejscu porządku obrad.

Reszta porządku dziennego została ustalona jak następuje:

2. Sprawa Tunisu.  
3. Sprawa Maroka.  
4. Sprawozdanie tzw. „komitetu akcji zbiorowych”.  
5. Sprawozdanie Komisji Rozbrojenowej ONZ.  
6. Sprawa austriacka.  
7. Ingerencja Stanów Zjednoczonych w wewnętrzne sprawy innych państw.  
8. Wniosek amerykański o wyłonienie komisji dla zbadania sprawy prowadzenia wojny bakteriologicznej przez wojska Stanów Zjednoczonych.  
9. Rezolucja polska o zapobieżeniu nowej wojnie światowej i o utrwaleniu pokoju i przyjaznej współpracy między narodami.

# Kandydaci Okręgu 44

(Dokończenie ze str. 1-iej)

SD, członka Prezydium Polskiej Akademii Nauk, wybitnego naukowca, laureata nagrody państwowej. W planującym jeszcze Wrocławiu w maju 1945 roku Stanisław Kulczyński na czele garstki entuzjastów organizował odbudowę Uniwersytetu i Politechniki, organizował pracę naukową tych wyższych uczelni, których następnie przez szereg lat był rektorem.

Jan Kłewski, dyrektor naczelny Pafawagu, Janina Pyłka, dyrektor ZPO, Franciszek Kucharczyk, kierownik działu spawalniczego i kuzni M-5, Franciszek Janiak, ślusarz-brygadista WSK — to robotnicy, których wysoka świadomość klasowa i głęboki patriotyzm postawiły na czele pracujących Wrocławia, na czele tych, którzy świadomie i ofiarnie stosują w życiu podstawowe prawo ekonomiczne socjalizmu, odkryte przez Towarzystwo Stalina — zapewnić maksymalne zaspokojenie

stale rosnących materialnych i kulturalnych potrzeb całego społeczeństwa drogą nieprzerwanego wzrostu i doskonalenia produkcji socjalistycznej na bazie najwyższej techniki.

Wiele pomysłów racjonalizatorskich Jana Kłewskiego świadczy o tym, jak bardzo związał się on ze swą fabryką, z Polską Ludową, jak bardzo leży mu na sercu wzrost socjalistycznej produkcji dla dobra społecznego. Sukcesy produkcyjne Janiny Pyłki na wszystkich posterunkach produkcyjnych, również są wymownym dowodem, że naczelny dyrektor ZPO bez reszty służy społeczeństwu pracującemu, że pomnaża wydatnie jego zasoby materialne.

Godnym reprezentantem chłopów Okręgu wrocławskiego są: Józef Chaba, działacz chłopski, prezes KWK ZSL, Michał Ryśkiński, przewodniczący produkcyjnej spółdzielni produkcyjnej w Milinie, powiatu wrocławskiego i Roman Masajada.

Na nich wszystkich bez wyjątku, na całą pełną listę kandydatów na posłów i kandydatów na zastępców posłów, głosować będą wyborcy Okręgu 44.

NIE DAMY POSŁUCHU WROGOM POLSKI LUDOWEJ, ROZBIJACZOM JEDNOŚCI NARODU, KTÓRZY USILUJĄ NAMAWIAĆ DO SKREŚLANIA NAZWISK Z LISTY, KTO GŁOSUJE NA LISTĘ FRONTU NARODOWEGO, KTO GŁOSUJE ZA NIEPODLEGŁOŚCIĄ NASZEJ OJCZYZNY I JEJ ROZKWIĘCIEM, NIE SKREŚLA ŻADNEGO NAZWISKA Z KARTY WYBORCZEJ.

Dumni jesteśmy z naszych kandydatów. W Sejmie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wypełnią oni będą wzorowo swoje obowiązki posłów — sług narodu. Pod przewodnictwem Pierwszego Kandydata Narodu Polskiego, ukochanego przez cały naród Prezydenta Bolesława Bieruta, zespoleni we Froncie Narodowym, wywalczym dla siebie pokój i socjalizm i w imię tego zwycięstwa złożymy do urn wyborczych nasze karty do głosowania.

J. D.

# Ze świata

\* Agencja AFP donosi z Bonn, że hitlerowski zbrodniarz wojenny b. marszałek Kesselring został zwolniony z więzienia.

\* Centralna agencja telegraficzna Korei opublikowała uchwałę rządu Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej podpisaną przez Kim Ir-sena, o utworzeniu akademii nauk.

# Stany Zjednoczone chcą stępować sprawę koreańską w ONZ

NA POSIEDZENIU plenarnym w dniu 21 października Zgromadzenie Ogólne ONZ postanowiło zgodnie z poprzednią uchwałą Komisji Ogólnej, włączyć do porządku dziennej sesji rezolucję polską o zapobieżeniu groźbie nowej wojny światowej oraz o utrwaleniu pokoju i przyjaznej współpracy między narodami.

NASTĘPNIE przystąpiono do dyskusji nad wnioskiem amerykańskim o włączeniu do porządku dziennego kwestii tzw. „zbadania” wypadków stonowania przez wojska USA bakteriologicznych środków wojny w Korei.

Przedstawiciel ZSRR A. Gromyko stwierdził, że podobnie jak podczas dyskusji nad tą sprawą w Komisji Ogólnej, delegacja radziecka nie będzie oponowała przeciwko włączeniu tego wniosku do porządku dziennego jedynie w tym wypadku, jeżeli Zgromadzenie Ogólne postanowi jednocześnie zaprosić do wzięcia udziału, w dyskusji nad wspomnianym zagadnieniem przedstawicieli Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej i Chińskiej Republiki Ludowej.

Przedstawiciele USA — powiedział Gromyko — boją się dopuszczenia przedstawicieli Chin i Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej do udziału w dyskusji nad sprawą używania przez amerykańskie siły zbrojne broni bakteriologicznej. Nie chcą oni, by Zgromadzenie Ogólne uzyskało zgodne z prawdą informacje w tej sprawie.

SZEF delegacji polskiej, minister Spraw Zagranicznych Skrzyszewski stwierdził za swej strony, że delegacja polska popiera w całej rozciągłości wniosek ZSRR o zaproszenie do dyskusji nad wspomnianym zagadnieniem przedstawicieli Chińskiej Republiki Ludowej i przedstawicieli Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej.

Delegacja polska — oświadczył minister Skrzyszewski — stoi na stanowisku, że należy traktować sprawę postawienia na porządku dziennym omawianego wniosku amerykańskiego oraz sprawę zaproszenia przedstawicieli rządów wspomnianych dwóch krajów.

Wniosek amerykański złożony został, jak wiadomo, w związku z wyłączeniem przez te rządy oskarżeń, że Stany Zjednoczone zastawiały podczas działań wojennych broń bakteriologiczną, potępioną przez całą ludzkość.

Jeśli więc obecnie Zgromadzenie Ogólne zająć się na żądanie Stanów Zjednoczonych dyskusją nad tymi zarzutami, musi ono zarówno zapoznać się z całokształtem materiału faktycznego, jak i wysłuchać obu stron. Niedopuszczalna jest dyskusja, w której brałyby udział jedynie oskarżeni w nieobecności głównego oskarżyciela.

Przedstawiciele ZSRR, Polski, BSR, Czechosłowacji i USRR głosowali za propozycją Związku Radzieckiego. Przedstawiciele Egiptu, Indii, Indonezji, Iranu, Jemenu, Argentyny i Burmy wstrzymały się od głosowania. Delegacja Afganistanu i Pakistanu nie uczestniczyły w głosowaniu. Delegacja agresywnego bloku amerykańsko-angielskiego głosowała przeciwko ZSRR.

W ten sposób delegacja bloku anglo-amerykańskiego występując o-

twarcie przeciwko zaproszeniu przedstawicieli Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej i Chińskiej Republiki Ludowej do udziału w dyskusji nad sprawą stonowania przez wojska USA broni bakteriologicznej w Korei, wykazali, że boją się dalszego zbadania zbrodni interwencji amerykańskich.

Wniosek polski został poparty w całej pełni przez delegację Związku Radzieckiego i Czechosłowacji. Apelując do przyznania pierwszeństwa wnioskowi polskiemu, delegat ZSRR A. Gromyko oświadczył, że odnosi się on do najbardziej doniosłych spraw i że przyjęcie propozycji polskiej mogłoby doprowadzić do zakończenia wojny w Korei i do zjednoczenia tego kraju.

W głosowaniu, pod naciskiem delegacji amerykańskiej, wniosek o umieszczenie propozycji polskiej na pierwszym miejscu porządku obrad został odrzucony. Jednakże waga, jaką wiele delegacji do ONZ przywiązuje do zagadnienia koreańskiego, zmusiła blok amerykańsko-angielski do umieszczenia sprawy Korei.

W głosowaniu Komisja Polityczna wypowiedziała się jednoznacznie za umieszczeniem sprawy koreańskiej na pierwszym miejscu porządku obrad.

Reszta porządku dziennego została ustalona jak następuje:

2. Sprawa Tunisu.  
3. Sprawa Maroka.  
4. Sprawozdanie tzw. „komitetu akcji zbiorowych”.  
5. Sprawozdanie Komisji Rozbrojenowej ONZ.  
6. Sprawa austriacka.  
7. Ingerencja Stanów Zjednoczonych w wewnętrzne sprawy innych państw.  
8. Wniosek amerykański o wyłonienie komisji dla zbadania sprawy prowadzenia wojny bakteriologicznej przez wojska Stanów Zjednoczonych.  
9. Rezolucja polska o zapobieżeniu nowej wojnie światowej i o utrwaleniu pokoju i przyjaznej współpracy między narodami.

W ten sposób delegacja bloku anglo-amerykańskiego występując o-

twarcie przeciwko zaproszeniu przedstawicieli Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej i Chińskiej Republiki Ludowej do udziału w dyskusji nad sprawą stonowania przez wojska USA broni bakteriologicznej w Korei, wykazali, że boją się dalszego zbadania zbrodni interwencji amerykańskich.

Wniosek polski został poparty w całej pełni przez delegację Związku Radzieckiego i Czechosłowacji. Apelując do przyznania pierwszeństwa wnioskowi polskiemu, delegat ZSRR A. Gromyko oświadczył, że odnosi się on do najbardziej doniosłych spraw i że przyjęcie propozycji polskiej mogłoby doprowadzić do zakończenia wojny w Korei i do zjednoczenia tego kraju.

W głosowaniu, pod naciskiem delegacji amerykańskiej, wniosek o umieszczenie propozycji polskiej na pierwszym miejscu porządku obrad został odrzucony. Jednakże waga, jaką wiele delegacji do ONZ przywiązuje do zagadnienia koreańskiego, zmusiła blok amerykańsko-angielski do umieszczenia sprawy Korei.

W głosowaniu Komisja Polityczna wypowiedziała się jednoznacznie za umieszczeniem sprawy koreańskiej na pierwszym miejscu porządku obrad.

Reszta porządku dziennego została ustalona jak następuje:

2. Sprawa Tunisu.  
3. Sprawa Maroka.  
4. Sprawozdanie tzw. „komitetu akcji zbiorowych”.  
5. Sprawozdanie Komisji Rozbrojenowej ONZ.  
6. Sprawa austriacka.  
7. Ingerencja Stanów Zjednoczonych w wewnętrzne sprawy innych państw.  
8. Wniosek amerykański o wyłonienie komisji dla zbadania sprawy prowadzenia wojny bakteriologicznej przez wojska Stanów Zjednoczonych.  
9. Rezolucja polska o zapobieżeniu nowej wojnie światowej i o utrwaleniu pokoju i przyjaznej współpracy między narodami.

W ten sposób delegacja bloku anglo-amerykańskiego występując o-

twarcie przeciwko zaproszeniu przedstawicieli Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej i Chińskiej Republiki Ludowej do udziału w dyskusji nad sprawą stonowania przez wojska USA broni bakteriologicznej w Korei, wykazali, że boją się dalszego zbadania zbrodni interwencji amerykańskich.

Wniosek polski został poparty w całej pełni przez delegację Związku Radzieckiego i Czechosłowacji. Apelując do przyznania pierwszeństwa wnioskowi polskiemu, delegat ZSRR A. Gromyko oświadczył, że odnosi się on do najbardziej doniosłych spraw i że przyjęcie propozycji polskiej mogłoby doprowadzić do zakończenia wojny w Korei i do zjednoczenia tego kraju.

W głosowaniu, pod naciskiem delegacji amerykańskiej, wniosek o umieszczenie propozycji polskiej na pierwszym miejscu porządku obrad został odrzucony. Jednakże waga, jaką wiele delegacji do ONZ przywiązuje do zagadnienia koreańskiego, zmusiła blok amerykańsko-angielski do umieszczenia sprawy Korei.

W głosowaniu Komisja Polityczna wypowiedziała się jednoznacznie za umieszczeniem sprawy koreańskiej na pierwszym miejscu porządku obrad.

Reszta porządku dziennego została ustalona jak następuje:

2. Sprawa Tunisu.  
3. Sprawa Maroka.  
4. Sprawozdanie tzw. „komitetu akcji zbiorowych”.  
5. Sprawozdanie Komisji Rozbrojenowej ONZ.  
6. Sprawa austriacka.  
7. Ingerencja Stanów Zjednoczonych w wewnętrzne sprawy innych państw.  
8. Wniosek amerykański o wyłonienie komisji dla zbadania sprawy prowadzenia wojny bakteriologicznej przez wojska Stanów Zjednoczonych.  
9. Rezolucja polska o zapobieżeniu nowej wojnie światowej i o utrwaleniu pokoju i przyjaznej współpracy między narodami.

W ten sposób delegacja bloku anglo-amerykańskiego występując o-

twarcie przeciwko zaproszeniu przedstawicieli Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej i Chińskiej Republiki Ludowej do udziału w dyskusji nad sprawą stonowania przez wojska USA broni bakteriologicznej w Korei, wykazali, że boją się dalszego zbadania zbrodni interwencji amerykańskich.

Wniosek polski został poparty w całej pełni przez delegację Związku Radzieckiego i Czechosłowacji. Apelując do przyznania pierwszeństwa wnioskowi polskiemu, delegat ZSRR A. Gromyko oświadczył, że odnosi się on do najbardziej doniosłych spraw i że przyjęcie propozycji polskiej mogłoby doprowadzić do zakończenia wojny w Korei i do zjednoczenia tego kraju.

W głosowaniu, pod naciskiem delegacji amerykańskiej, wniosek o umieszczenie propozycji polskiej na pierwszym miejscu porządku obrad został odrzucony. Jednakże waga, jaką wiele delegacji do ONZ przywiązuje do zagadnienia koreańskiego, zmusiła blok amerykańsko-angielski do umieszczenia sprawy Korei.

W głosowaniu Komisja Polityczna wypowiedziała się jednoznacznie za umieszczeniem sprawy koreańskiej na pierwszym miejscu porządku obrad.

Reszta porządku dziennego została ustalona jak następuje:

2. Sprawa Tunisu.  
3. Sprawa Maroka.  
4. Sprawozdanie tzw. „komitetu akcji zbiorowych”.  
5. Sprawozdanie Komisji Rozbrojenowej ONZ.  
6. Sprawa austriacka.  
7. Ingerencja Stanów Zjednoczonych w wewnętrzne sprawy innych państw.  
8. Wniosek amerykański o wyłonienie komisji dla zbadania sprawy prowadzenia wojny bakteriologicznej przez wojska Stanów Zjednoczonych.  
9. Rezolucja polska o zapobieżeniu nowej wojnie światowej i o utrwaleniu pokoju i przyjaznej współpracy między narodami.

W ten sposób delegacja bloku anglo-amerykańskiego występując o-

twarcie przeciwko zaproszeniu przedstawicieli Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej i Chińskiej Republiki Ludowej do udziału w dyskusji nad sprawą stonowania przez wojska USA broni bakteriologicznej w Korei, wykazali, że boją się dalszego zbadania zbrodni interwencji amerykańskich.

Wniosek polski został poparty w całej pełni przez delegację Związku Radzieckiego i Czechosłowacji. Apelując do przyznania pierwszeństwa wnioskowi polskiemu, delegat ZSRR A. Gromyko oświadczył, że odnosi się on do najbardziej doniosłych spraw i że przyjęcie propozycji polskiej mogłoby doprowadzić do zakończenia wojny w Korei i do zjednoczenia tego kraju.

W głosowaniu, pod naciskiem delegacji amerykańskiej, wniosek o umieszczenie propozycji polskiej na pierwszym miejscu porządku obrad został odrzucony. Jednakże waga, jaką wiele delegacji do ONZ przywiązuje do zagadnienia koreańskiego, zmusiła blok amerykańsko-angielski do umieszczenia sprawy Korei.

Jędrus będzie miał wtedy

osiem lat...

W PAŹDZIERNIKU 1952 roku do mieszkania jednego z polskich emigrantów w Quievrechain listonosz przyniósł dużą kopertę ze znaczkami Poczty Polskiej. List, jak stwierdziła pieczętka, nadano we Wrocławiu. Adresat rozzerwał kopertę. Do listu dołączona była duża fotografia.

Na zdjęciu, wykonanym w ogrodzie pod drzewem, adresat rozpoznał swoich przyjaciół z francuskiej osady górniczej Quievrechain, którzy w powojenne lata, niby powracając, ała kolejno unosili z Francji do Polski. Nie poznał tylko małego wrocławianina, który światło dzienne ujrzał już nie w cieniu wierzby nad Sekwaną, lecz nad Odry.

Tak... poznaje. To są Stefanowie Wojtkowiakowie. Ci wyjechali jednym z pierwszych repatriacyjnych pociągów. Piszą w swym liście, że mają ładne mieszkanie i dobrą pracę. Zgadza się. Zdjęcie ukazuje ich zadowolone twarze. Jakże dalecy są od niedzy i niepewności górniczej osady na obczyźnie. Są u siebie... Stefan pisze: „Bez obawy patrzę się w stronę przyszłość”.

To była pierwsza fala. Do drugiej należał Roman Król, jego żona Jadwiga, syn Kazimierz i córka Danuta. Jakże wyrosli ci młodzie. Jak piękna i dorodna dziewczyną stała się Danuta. No i Roman poprawił się...

Pamięta go dobrze. Zawsze był chorobliwy i coś mu dolegało. — Pisze teraz, że klimat w ojczyźnie służy mu doskonale. Dostał lekką pracę jako kontroler w fabryce papierosów. Danuta pracuje w biurze fabrycznym.

A o synu tak pisze „chłop z niego wyrósł jak świeca, grzeszny jest i rozstrony, wszystkie głupstwa wymięrzył mu z głowy”. Kazimierz odbywa teraz służbę w Wojsku Polskim.

Roman Król chwali też swe mieszkanie, ma łazienkę, wszystkie wygodny i dużo słońca.

Tak — to słońce widać w każdym zdaniu jego listu.

Królowie wyjechali w drugim etapie repatriacji w roku 1947.

Rok 1948 reprezentują na tym zdjęciu Stanisław Majer, jego żona i syn i córka. Wydalono ich z Francji za działalność w polskich organizacjach demokratycznych. Dziś żyją spokojnie i pracują w swej ojczyźnie.

Najmłodszy wrocławianin na tym zdjęciu to Jan i Henryka Hornikowie. On pracował w konsulacie w ambasadzie RP w Paryżu. W kwietniu 1952 roku powrócił do Polski. W lipcu urodził się im syn Andrzej.

I tego tylko Jędrusia nie znają przyjeźdźcy z Quievrechain. Długo uczyli się w listy wrocławskich repatriantów i wpatrywali się w ich twarze zadowolone, spokojne...

My też oglądamy ze wzruszeniem te cztery rodziny repatriantów, które w czterech etapach po-

Na marginesie

Paryżanin wchodzi do sklepu spożywczego.

— Czy są świeże jajka?

— Długo są tylko świeże — odpowiada sklepikarz.

— Dlaczego?

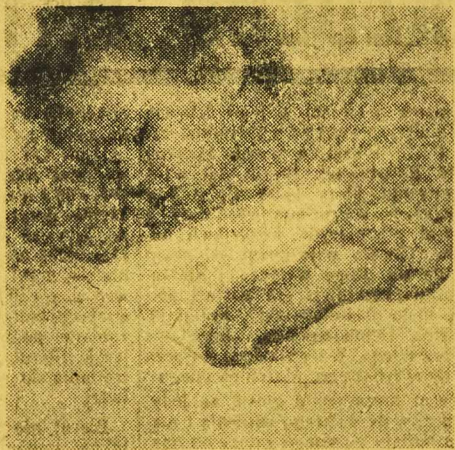
— Bo przyjechał pan minister Acheson i nie wolno sprzedawać zgnitych jajek.

— Doprawdy — uwielbiam Truman — mówi pewien Amerykanin. — Wojna na Korei ożywiła interesy, wzmocniła produkcję...

— A pan co fabrykuje?

— Protezy dla inwalidów.

Podobno Francja znajduje się w przykrych sytuacjach. Jeśli nie powiększy wydatki na eksportu swych perfum do Ameryki, USA ograniczą dostawy perfum amerykańskich do Francji.



wróciły do ojczyzny. Dziś tworzą na Dolnym Śląsku jedno z silnych ogniw Frontu Narodowego, wypełniając jeden z punktów jego Programu Wyborczego — odbudowę do roku 1960 Wrocławia.

Maty Jędrus będzie miał wtedy lat osiem i powie idąc do nowej szkoły na placu Grunwaldzkim: — Mam tyle lat ile Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

ZBIGNIEW GROTOWSKI



Nasze recenzje

Od Bacha do Rachmaninowa

W NASZYM życiu muzycznym przeżyliśmy raz po raz „wzbranie fale przytłumienia” koncertów. Ubiegły tydzień był właśnie przykładem takiej „wzbranej fali”, która nam przyniosła koncert symfoniczny, 3 recitale, koncert z cyklu „Sympetki Kompozytorów” i artosowski wieczór muzyki rozrywkowej. Jak na 7 dni to chyba wystarczająco.

Ambitne Koło Zrzeszenia Studentów przy Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej rozpoczęło nowy sezon wtorków muzycznych recitalami, jakiego już dawno nie słyszeliśmy we Wrocławiu. Grał Kazimierz Wilkomirski. Często przecież słyszeliśmy tego znakomitego wionolenceliste, ale nigdy jeszcze nie dał nam tak bogatego i wrozmaitego programu, i bodaj nigdy jeszcze nie zaprezentował nam tak świetnej formy wirtuozowskiej. Program obejmował niezwykłe rzadko wykonywane w Polsce Suite G-dur J. S. Bacha, „Adagio” Locatellogo, „Toccata” Frescobaldiego — opracowaną na wionolencel przez Cassado, przepiękną „Introdukcję i Polonez C-dur Chopina, „Adagio” z koncertu h-moll Dvorzaka, „Wokalizacje” K. Wilkomirskiego, „Kotysankę” Prokofiewa z oratorium „Na strazy pokoju” opracowaną na wionolencel przez Wilkomirskiego, „Taniec Wschodni” Rachmaninowa, „Adagio Appassionato” Saint-Saënsa i „Requiem” Cassado.

Jak widzimy reperturę wspaniałą, zawierającą utwory od końca 17 wieku po dzień dzisiejszy, utwory różnych epok i stylów. I właśnie na tym tak różnorodnym materiale ujawnił się niezwykły wprost zasięg sztuki Wilkomirskiego, który z taką wnikliwością, z taką pełną pieczołowitą szetelnością oddawał styl i nastroj każdego utworu. Ja-

kż to doprawdy szkoda, że teraz już tylko w czasie rzadkich gościnnych występów będziemy mogli słyszeć tego świetnego muzyka, szkoda nie tylko dla miłośników muzyki, lecz zwłaszcza dla naszej młodzieży muzycznej, która na tak znakomitym wykonaniu mogła kształcić swój smak artystyczny. Nie więc dziwnego, że tak studenci, jak i grono pedagogiczne PWSM, żegnali Wilkomirskiego z takim serdecznym żalem. Wionolencelista towarzyszył na fortepianie Piotr Łoboz — wprost znakomite. Sposób w jaki Łoboz wykonał partię fortepianową „Suite” Bacha, „Introdukcji i Poloneza” Chopina, czy „Toccaty” Frescobaldiego, świadczy nie tylko o wysokiej klasie pianistyki Łoboz, lecz również o nieprzeciętnym wyczuciu stylu kameralnego.

ZOZ Politechniki Wrocławskiej i „Artos” po koncercie „Pieśni Polskiej” w wykonaniu Marii Drewniakówny i Chóru Polskiego Radia pod dyrekcją E. Kajdasza, zaprezentowały nam w Auli Politechniki recital chopinowski Barbary Hesse-Bukowskiej. W programie usłyszeliśmy Sonatę b-moll, rzadko wykonywaną „Andante spianato” i „Poloneza Es-dur”, „Impromptu” F-dur, Nokturna H-dur, 2 etudy, 2 mazurki, 2 walec, Polonez As-dur i jako naddatki „Fantazję Impromptu”, Mazurek a-moll, Walec e-moll, Polonez A-dur, Nokturna cis molla i Balladę As-dur.

Sama ilość naddatków świadczy o tym do jakiej „temperatury” doprowadziła słuchaczy swą grą Hesse-Bukowska. Rzeczywiście po słuchaniu, co do wykonania którejś można by mieć wiele zastrzeżeń (zwłaszcza przedśledzenie marsza za łobnego, Hesse-Bukowska wogazrała się znakomicie i nie poutarzała się szczerych komplementów, któ-

Młodzież i chłopci pracujący z honorem wykonują zobowiązania wyborcze

Studenci Uniwersytetu im. Bolesława Bieruta

zawarli przyjaźń z mieszkańcami Bystrzycy Olawskiej

J ADA, jada. — Gromada dzieci otoczyła ciężarówkę, z której wysypała się grupa młodzieży. Ekipa studentów wrocławskich przyjechała do Bystrzycy Olawskiej.

— Wiecie — odezwała się do kolegów Krystyna Stachowicz, studentka III roku polonistyki — przyjechalśmy tu nie tylko po to, by ze starszymi nam mówić o wyborach, o sprawach wsi i poszczególnych gospodarzy, opowiedzieć im o naszych, studenckich problemach. Przyjechalśmy tu też do dzieci.

P O chwili w świetlicy gromadzkiej zabrzmiał akordeon. Zaczęła się zabawa w kotka i myszkę, w kolo graniaste, w karuzelę i jeszcze inne gry i zabawy, których nazw nie zna nikt oprócz najmłodszych obywateli Bystrzycy. Ale bawili się nie tylko dzieci. Goście też: i Halina Jankowska z II roku polonistyki, i Czesława Blachuta z prawa i chyba 15 innych.

Kiedy już gromadzka świetlica zapomniała się starszymi — a na zebranie przyszła cała wieś — zabawę przerwano.

Mieszkańcy Bystrzycy serdecznie przyjęli studentów

S ZYBKO zawiązała się nić przyjaźni między mieszkańcami Bystrzycy Olawskiej a młodzieżą akademicką z Uniwersytetu im. Bolesława Bieruta. Z uwagą słuchali chłopci pogadanki o wyborach, o tym, co to jest Front Narodowy, o Programie Wyborczym Frontu Narodowego, który zapewnia wzrost dobrobytu wszystkich ludzi pracy w Polsce.

Kiedy Bolesław Woszczyński z III roku rusycystyki mówił o sojuszu robotniczo-chłopskim, o więzi studentów z wsią, widać było, że tu, na wsi, czuje się dobrze, że jest wśród swoich. Nie dziwnego. Przecież on, jak wielu innych studentów, pochodzi ze wsi.

A gdy Krystyna Stachowicz opowiedziała o zobowiązaniach, jakie podjęli studenci dla uczczenia Programu Wyborczego Frontu Narodowego i o tym jak młodzież je realizuje, na sali zapanało ożywienie.

Czynem witają dzień wyborów

P RZEWODNICZĄCY koła ZSCH wstał ze swego miejsca, rozczłapał się po sali i powiedział: — My też czynem witamy dzień wyborów. Wszyscy, jak tu jesteśmy,

zobowiązaliśmy się do dnia wyborów w pełni rozliczyć się z Państwem z naszych powinności. Zboże odstawiliśmy już w 95 proc. Niewiele gorzej stoimy w odstawach żywności i ziemniaków. Na dzień 26 października w pełni zrealizujemy nasze zadania.

Burzą oklasków powitali chłopci słowa przedstawiciela ZSCH. A potem, je den po drugim wyrażali uznanie dla propozycji swego przewodniczącego.

— My, chłopci, — powiedział średniorolny gospodarz ob. Lechki, wszyscy jak jeden oddamy swoje głosy na listę Frontu Narodowego. Słyszalem co mówili nasi goście o Programie Wyborczym Frontu Narodowego. Będzie jeszcze więcej szkół i kin na wsi. U nas wieczorami świecą się żarówki elektryczne, ale są wszędzie, gdzie jeszcze nie ma prądu.

Program Wyborczy oznacza pełną elektryfikację kraju. I będzie jeszcze więcej nawozów sztucznych i maszyn rolniczych i towarów dla wsi. Jeszcze przed wyborami będzie my głosować czynem — w 100 procentach wykonamy zobowiązania. A w dniu wyborów będziemy głosować na kandydatów Frontu Narodowego.

Jak ze starymi przyjaciółmi

J AK ze starymi przyjaciółmi rozmawiali chłopci z Bystrzycy Olawskiej z akademikami o swoich osiągnięciach i zmartwieniach, o tym co już swoją pracą zdobyli i o swoich planach.

Na zakończenie zebrania studenci zaśpiewali kilka piosenek. Bogusław Koszarski z przyrody mówił wiersze satyryczne Brzechwy, pieśni ludowe śpiewali Wiktor Bugla, Ryszard Romanczuk i inni, Urszula Koziol i Krystyna Stachowicz odtańczyły kujawiaka.

— Nie jedźcie jeszcze. Zostańcie trochę dłużej — prosili miłych gości młodzi mieszkańcy Bystrzycy Olawskiej. — Jeszcze trochę przy adapterze potanczmy.

Więc jeszcze i potancówka się odbyła.

Gwidon Miklaszewski

WIECZNY MALKONTENT



1945 — Jakże straszne ruiny!..



1952 — Jaki straszny hałas!..

re pisaliśmy o jej pianistyce z okazji poprzednich występów, musimy zaznaczyć, że droga artystyczna tej młodej pianistki wznosi się w górę. Nastrojową prelekcję o ostatnich latach życia Chopina, związana z rocznicą śmierci genialnego kompozytora wygłosił Wojciech Dzeduszycki.

W SALI Wielkiego Studia PR odbył się artosowski koncert muzyki Mozarta z cyklu „Sympetki Wielkich Kompozytorów”. Koncert ten słyszeliśmy już we Wrocławiu po raz drugi, niemniej tak układ programu, jak i wykonanie pozwoliło na powtórny wybór z nie mniejszą przyjemnością. Ktoś

zresztą nie słuchałby Mozarta z rozkoszą po raz „iksty” z rzędu?

Wykonawcami koncertu byli: Halina Mickiewiczówna (śpiew), Franciszka Kielasińska (fortepian), Aleksander Polecki (skrzypce), Stanisław Urstein (fortepian), Fryderyk Sauter (flet) i Wiktor Spodankiewicz (prelekcja). Mickiewiczówna, jak zwykle oczarowała nas swą efektowną koloraturą, zwłaszcza w „Wariacjach” z towarzyszeniem fletu z którym głos Mickiewiczówny współzawodniczył o lepsze w kunstmannych pasażach obieguluch, trylach i staccat.

Późnym wieczorem wrócili do Wrocławia studenci z wycieczki do Bystrzycy Olawskiej. Tam, na wsi, została wili dobrych znajomych. Obiecali, że jeszcze kiedyś przyjadą. Na pewno przyjadą. (mż)

Spacerkiem po kraju i świecie

MUR Z WARSZAWY DO PEKINU

CEGLA to jeden z głównych elementów budownictwa przemysłowego i mieszkaniowego. W ramach Planu 6-letniego powstanie u nas ponad 60 nowo-wznowionych cementni, które — łącznie z istniejącymi — wyprodukują w 1955 roku 3.750 milionów sztuk cegły.

Czy to dużo? Olotę gdyby z tych cegieł zbudować mur o grubości 50 cm. a wysokości 2 metrów, to ciągnąłby się on na przestrzeni 9.300 km. A więc np. można by nim połączyć Warszawę z Pekinem.

SŁOŃCE W SŁUŻBIE CZŁOWIEKA

W ZSRR skonstruowano szereg specjalnych urządzeń dla wykorzystania promieniującej energii słonecznej. Opracowano m. in. sposoby przekształcania energii słonecznej w inne energie — w elektryczną, chemiczną, ciepłą. Wśród nowych urządzeń są: ogrzewacze wody, reflektory lecznicze, zminieczacze słonej wody, słoneczne kołby parowe i inne.

Na trasie przyszłego Głównego Kanału Turkmieńskiego, gdzie promieniowanie słoneczne jest najintensywniejsze, czynne są już „słoneczne” pralnie, kuchnie i łazienki.

A MOŻE BY U NAS?

RADIO Bratysława ogłosiło konkurs na temat: „Moje najwzruszające przeżycie w miejscu pracy, w życiu społecznym lub prywatnym”. Radiosłuchacz nadesłał 749 utworów, odznaczających się niejednokrotnie bardzo wysokim poziomem.

Poprzez uzyskanie drogi konkursu żarty, humoreski, skecze i krótkie komedie, program radia bratysławskiego przepojony został jeszcze najpiękniejszym i wszechstronniejszym odbiciem życia codziennego.

skreśli i krótkie komedie, program radia bratysławskiego przepojony został jeszcze najpiękniejszym i wszechstronniejszym odbiciem życia codziennego.

skreśli i krótkie komedie, program radia bratysławskiego przepojony został jeszcze najpiękniejszym i wszechstronniejszym odbiciem życia codziennego.

skreśli i krótkie komedie, program radia bratysławskiego przepojony został jeszcze najpiękniejszym i wszechstronniejszym odbiciem życia codziennego.

skreśli i krótkie komedie, program radia bratysławskiego przepojony został jeszcze najpiękniejszym i wszechstronniejszym odbiciem życia codziennego.

skreśli i krótkie komedie, program radia bratysławskiego przepojony został jeszcze najpiękniejszym i wszechstronniejszym odbiciem życia codziennego.

skreśli i krótkie komedie, program radia bratysławskiego przepojony został jeszcze najpiękniejszym i wszechstronniejszym odbiciem życia codziennego.

skreśli i krótkie komedie, program radia bratysławskiego przepojony został jeszcze najpiękniejszym i wszechstronniejszym odbiciem życia codziennego.

skreśli i krótkie komedie, program radia bratysławskiego przepojony został jeszcze najpiękniejszym i wszechstronniejszym odbiciem życia codziennego.

skreśli i krótkie komedie, program radia bratysławskiego przepojony został jeszcze najpiękniejszym i wszechstronniejszym odbiciem życia codziennego.

skreśli i krótkie komedie, program radia bratysławskiego przepojony został jeszcze najpiękniejszym i wszechstronniejszym odbiciem życia codziennego.

skreśli i krótkie komedie, program radia bratysławskiego przepojony został jeszcze najpiękniejszym i wszechstronniejszym odbiciem życia codziennego.

skreśli i krótkie komedie, program radia bratysławskiego przepojony został jeszcze najpiękniejszym i wszechstronniejszym odbiciem życia codziennego.

skreśli i krótkie komedie, program radia bratysławskiego przepojony został jeszcze najpiękniejszym i wszechstronniejszym odbiciem życia codziennego.

skreśli i krótkie komedie, program radia bratysławskiego przepojony został jeszcze najpiękniejszym i wszechstronniejszym odbiciem życia codziennego.

skreśli i krótkie komedie, program radia bratysławskiego przepojony został jeszcze najpiękniejszym i wszechstronniejszym odbiciem życia codziennego.

skreśli i krótkie komedie, program radia bratysławskiego przepojony został jeszcze najpiękniejszym i wszechstronniejszym odbiciem życia codziennego.

skreśli i krótkie komedie, program radia bratysławskiego przepojony został jeszcze najpiękniejszym i wszechstronniejszym odbiciem życia codziennego.

skreśli i krótkie komedie, program radia bratysławskiego przepojony został jeszcze najpiękniejszym i wszechstronniejszym odbiciem życia codziennego.

skreśli i krótkie komedie, program radia bratysławskiego przepojony został jeszcze najpiękniejszym i wszechstronniejszym odbiciem życia codziennego.

skreśli i krótkie komedie, program radia bratysławskiego przepojony został jeszcze najpiękniejszym i wszechstronniejszym odbiciem życia codziennego.

skreśli i krótkie komedie, program radia bratysławskiego przepojony został jeszcze najpiękniejszym i wszechstronniejszym odbiciem życia codziennego.

skreśli i krótkie komedie, program radia bratysławskiego przepojony został jeszcze najpiękniejszym i wszechstronniejszym odbiciem życia codziennego.

skreśli i krótkie komedie, program radia bratysławskiego przepojony został jeszcze najpiękniejszym i wszechstronniejszym odbiciem życia codziennego.

skreśli i krótkie komedie, program radia bratysławskiego przepojony został jeszcze najpiękniejszym i wszechstronniejszym odbiciem życia codziennego.

# KANDYDAT SERCA KAŻDEGO PATRIOTY



Prezydent Bierut — wielki przyjaciel dzieci.

## Jesteśmy jedną z brygad szturmowych postępu

**F**ront Narodowy jest jednością działania wszystkich Polaków, którzy chcą, aby Polska — „wolna wśród wolnych, równa wśród równych i wspierająca się wzajemnie narodów” — otoczona była gorącą przyjaźnią i szacunkiem całej postępowej ludzkości, wnosząc swój wkład do walki o pokój, postęp i sprawiedliwość społeczną.

(Z Programu Frontu Narodowego)

**K**ŁAMSTWEM jest twierdzenie burżuazji, że jeden naród musi być zawsze wilkiem dla drugiego. To jedynie burżuazja pragnie narzucić narodom swoje własne mniemanie i swoją zasadę istnienia, że mocniejszy ma „prawo” grabić słabszego, że stosunkami między-ludzkimi zawsze musi rządzić wilcza zasada wzajemnego skakania sobie do gardła i okradania się nawzajem z owoców pracy.

**W**SZECHŁADZA burżuazji jest już jednak bezpowrotnie minioną przeszłością. Osukańcze podjudzanie jednego narodu przeciwko drugiemu w interesie kapitalu coraz rzadziej daje rezultaty pożądane przez wyzyskiwaczy. Leninowski - stalinowski idea stonków nowego typu między narodami święci coraz większe triumfy.

Na realnym przykładzie współzycia państw obozu pokoju — które nie znają zawiści i wrogości wzajemnej, które natomiast na każdym kroku dają dowody jak olbrzymią wartość ma pomoc i przyjaźń narodów, ich wzajemne braterstwo przekonuje się dziś cała ludzkość, że zgodna współpraca między narodami jest nie tylko możliwa, lecz jest jedyną drogą, wiodącą ku szczęściu ludzi wszystkich ras, wszystkich kontynentów.

Widzą to narody kolonialne, coraz bardziej zdecydowanie upominające się o swe prawa. Widzą to także masy ludowe państw imperialistycznych — coraz świadomie i ostrzej przeciwstawiające się rodzimym gniebielom.

Zaszczepem jest dla nas, że i my Polacy własnym wkładem i walką przybliżamy dzień całkowitego zwycięstwa idei braterstwa narodów.

Zaszczepem jest dla naszej Ojczyzny, że Stalin nadal krajom ludowo - demokratycznym — a więc i nam w ich liczbie — miano „nowych, szturmowych brygad” światowego ruchu postępu.

Dumni jesteśmy, że wśród postępowych tradycji naszego narodu znajduje się internacjonalistyczne hasło: „Za wolność waszą i naszą”.

Dzisiaj w naszej epoce, gdy imperializm usiłuje rzucić się nam do gardła, gdy szczerze przeciwko Polsce neohitlerowców, gdyż tylko dzięki zgodnej walce narodów o pokój, imperialistyczny napastnik nie może zrealizować swych zbrodniczych marzeń o nowej wojnie światowej — to stare hasło „wolności dla was i dla nas” nabiera nowej, jeszcze bardziej porywającej wymowy.

**T**RUDNO było na tej pierwszej, pionierskiej budowie nowej Warszawy — na budowie mostu Poniatowskiego. Brak było sprzętu, mechanizacji, no, i robotnicy byli jeszcze przed tą wielką szkołą, jaką potem stała się budowa Wu-Zetu i MDM.

Był listopad. Szalały wichury i śnieżyce. Wisła ze złowrobnym stukotem płynęła kra. Przyszli wówczas do warszawskich robotników po raz pierwszy.

— Jaśniej i cieplej zrobiło się nad rzeką tego wieczora — wspominają tę chwilę starzy robotnicy.

I od tego czasu jest już częstym gościem wszystkich największych budowli, najlepszych załóg. Wszędzie go witają nie tylko, jak Prezydenta, ale przede wszystkim jak przyjaciela, który swą obecnością sprawia, że staje się jaśniej, cieplej, różniej.

Bliższy jest robotnikom i chłopom — chłopki syn, były robotnik.

Jest człowiekiem, który nie miałby wrogów — głyby nie było wrogów Polski i wrogów polskich mas pracujących. Jego niezachwiana idea, jego ofiarność bez granic, bezkompromisowość, prosta i konsekwentna droga pracy i walki nakazują szacunek nawet przeciwnikom.

Jakże wobec tego zmierzmy miłość i zaufanie, którymi go otaczają polskie masy pracujące? Jak wyrazić przywiązanie do niego, jego wdzięk i poważanie dla ukochanego przewodnika i nauczyciela, jakim jest Bolesław Bierut?

### Przykład i wzór

**K**AZDY ma własne, osobiste słownictwo serca, którym sam tylko potrafi określić swe uczucia. Jeden na zycie uczucie, które wiąże z imieniem Bieruta, po prostu miłością, jaką darzy się człowieka, torującego drogę ku szczęściu ojczyzny i narodu. Drugi mówi o zaufaniu do Bieruta, jako do wypróbowanego, bezgranicznie wierzonego i oddanego bojownika sprawy wyzwolenia mas ludowych i budowy

socialistycznej Polski. Inny czuje się porwany rewolucyjnym hasłem i niezłomną siłą charakteru Bieruta, obiera go sobie za przykład i wzór.

Inny znowu podkreśla swoją wdzięczność za codzienną, pamiętliwą troskę Bieruta o ludzi pracy, za jego gorącą walkę w sile twórcze mas ludowych, która pogłębia w prostym człowieku słuchającym i czytającym słowa Bieruta poczucie własnej roli i wartości. Jeszcze inny szczególnie ceni rozległą wiedzę, mądrość Bieruta, jego tralne wskazania wyznaczające nowe drogi rozwojowi narodowej kultury, nauki i sztuki. Szlachetną dumę budzi w masach pracujących poczucie, że Bierut, syn ludu, wyrosły z proletariatu, podjął i urzeczywistnia marzenia naszyh bohaterów narodowych o Polsce ludu pracującego.

Te wszystkie uczucia skupiają się w jedno ognisko miłości wszystkich patriotów, partyjnych i bezpartyjnych, wierzących i niewierzących, do tego, którego całe życie płonie jasnym i czystym płomieniem oddania ojczyźnie i polskim masom pracującym. Źródłem miłości, poważania i zaufania narodu do Bieruta jest bowiem wspólna wszystkim patriotom świadomość zasadniczej prawdy historycznej: historycznej roli Bieruta w życiu narodu i w dziejach Polski.

### Bojownik wielkiej sprawy

**T**O właśnie Bierut prawidłowo rozpoznał drogę wiodącą do narodowego i społecznego wyzwolenia Polski. Kierując się niezawodną nauką, marksizmu - leninizmu Bierut demaskował polską burżuazję, wysługującą się zaborcom, a potem zachodnio-europejskim i amerykańskim imperialistom, która zdradziła interesy narodu polskiego. Bierut widział, że burżuazja zaprowadziła naród w ślepią ulicę zacofania, słabości, bezbronności i postawiła dalszy byt narodu pod znakiem zapytania.

Walcząc o wyzwolenie narodu, o

dokonań przelomu w jego dziejach w pierwszych szeregach Komunistycznej Partii Polski, a potem Polskiej Partii Robotniczej, Bierut dał wzór patriotyzmu, który łączy się z najściślejszym poczuciem wspólnoty z masami pracującymi wszystkich narodów. Gorący patriotyzm skierował Bieruta na drogę wytyczoną marzeniami najwybitniejszych postaci polskiej historii: Kościuszki, Kollątaja, Staszica, Dembowskiego, Jarosława Dąbrowskiego, Waryńskiego, Kasprzaka, Dzierżyńskiego, Marchlewskiego.

Bierut niezmiennie głosił, że jedyną możliwością dalszego istnienia i rozwoju narodu polskiego zależy od obalenia władzy burżuazji, od ścisłego powiązania losów narodu polskiego z demokracją, z socjalizmem i jego główną ośią — potężnym mocarstwem socjalistycznym, Związkiem Radzieckim.

Pod kierownictwem Bieruta Polska Partia Robotnicza skupiła naród do decydującej walki w sojuszu z Związkiem Radzieckim o zwycięstwo nad faszystem, o wyzwolenie ojczyzny, o obalenie władzy wyzyskiwaczy. Pod przewodnictwem Bieruta naród polski odzyskał wolność, zdobył trwałą niepodległość. Również pod przewodnictwem Bieruta naród nasz nawiązał stosunki braterstwa i przyjaźni ze Związkiem Radzieckim.

Po raz pierwszy od stu lat, dzięki pomocy Związku Radzieckiego, dzięki słusznej polityce obozu demokratycznego i Partii pod kierownictwem Bieruta naród polski zjednoczył swą ziemię ojczystą i oparł się o granicę pokoju na Odrze i Nysie.

**W**sluchany w głos ludzi pracy

**B**OLESLAW Bierut wsluchuje się w głos mas ludowych, ogromną wagę przywiązuje do listów, jakie piszą do niego ludzie pracy z całego kraju. Bolesław Bierut żąda od wszystkich ogniw naszej władzy wnikliwego rozpatrywania skarg i zażaleń i naprawiania wszelkich błędów, braków i wypaczeń.

Bolesław Bierut mówi: „Głównym naszym zadaniem winna być troska o interesy i potrzeby bezpartyjnych mas pracujących zarówno w mieście jak i na wsi. Masy te stanowią przeważającą część naszego narodu. Od ich pracy, od ich zapалу, od ich ofiarności zależy szybkość wykonania zadań, tempo przebudowy Polski w kraj przodujący”.

Większość spośród nas dobrze zna życiowy Bieruta — największego polskiego patriotę i rewolucjonistę naszych czasów, najlepszego w Polsce ucznia Lenina i Stalina. Większość Polaków studiowała i studiując książkę pod tytułem „Bolesław Bierut — Życie i działalność”, szukając w niej wskazań w codziennej pracy, szukając pomocy w przezwyciężaniu codziennych trudności.

W Lublinie i w Lubelskiem, w Zagłębiu Śląsko - Dąbrowskim, w Warszawie można również spotkać bardzo wielu robotników, chłopów, działaczy — towarzyszy drogi życiowej, pracy i walki Bieruta. Kiedy ich pyta o Bieruta, jaki był czterdziści, trzydziści, dwadzieścia czy dziesięć lat temu, nie ma człowieka, który by nie rozjaśnił wówczas twarzy — czy to będzie dawny kolega Bieruta z ławy szkolnej, czy kolega z lat jego pracy zecerckiej, czy też działacz spółdzielczy, lub stary towarzysz partyjny, współtowarzysz któregoś z długolennych okresów pobytu Bieruta jako więźnia politycznego w sanacyjnych więzieniach.

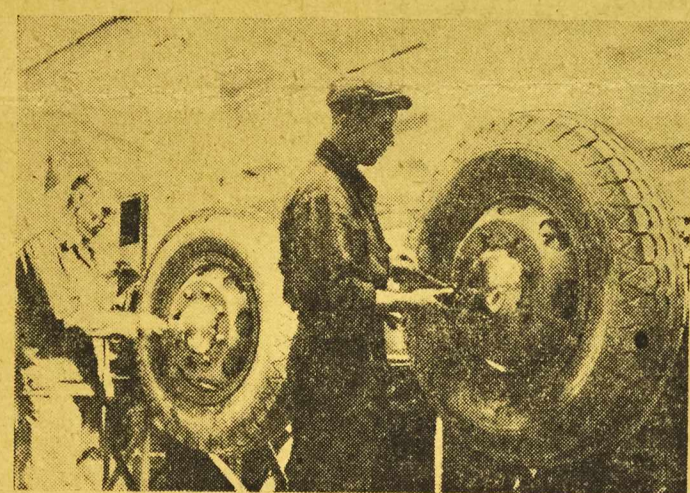
**Serce wrażliwe na krzywdę**

**W**IEMY, że Bierut był przez całe swoje życie na wszystkich placówkach swej działalności wzorem

Włodzimierz Boruński

## Składam głos...

**M**OJ głos złożę po to w niedzielę: Żebym mógł pisać wiersze spokojnie, Żeby wiosną witała nas zielen, Żeby, walcząc, nie myśleć o wojnie — Żeby na wsi szumiały traktory, Żeby metro huczało pod ziemią, Żeby spędzać w alejach wieczory, Żeby siedzieć nad fizyką, chemią, Żeby smem ubrały nas noce, By nasz dzień wszedł w historię stuleci, Żeby stały na stole owoce, Żeby radośnie budziły się dzieci, By ekspresy podziły po szynach, Żeby latem nad morze wjechać, Żeby oczy łagodne Stalina Zawsze mogły się do nas uśmiechać... Żeby w wielkim Pałacu Kultury Robotniczej wruszały się serca, Gdy przebijają je tam z klawiatury Szopenowskie nokturny i scherza... — I jeszcze po to złożę głos swój: Bym — gdy zmilkną na zawsze armaty — Mógł cię kochać gorąco, najdroższa, I codziennie przynosić ci kwiaty...



**Z**AKŁADY Starachowickie podjęły szereg cennych zobowiązań produkcyjnych dla uczczenia wyborów. M. in. robotnicy postanowili skrócić czas montażu podwozi „Star 20” co przyniesie poważne oszczędności gospodarce narodowej.

Fot. CAF)

**J**ESTEŚMY jedną z brygad szturmowych postępu. Dzięki temu właśnie mamy prawo powiedzieć, że „obowiązkiem naszym wobec Polski i wobec ludzkości jest wzmacnianie siły naszego kraju”.

Dzięki temu z taką samą dumą, jak ongi Wróblewscy i Dębowski mówili o „wolności waszej i naszej”, dziś my możemy powiedzieć o sobie, że wznagając wysiłki dla Polski Ludowej, walcząc o własną szczęśliwą socjalistyczną przyszłość, walczymy tym samym o szczęśliwą przyszłość całej ludzkości.

T.J.

**K**OPALNIA „Łagiewniki” nie wywiązują się ze swoich zadań produkcyjnych. We wrześniu dołączyła tylko do 99,8 proc. Październik również rozpoczęła z niedoborem.

Wydawaloby się, że to właściwie nie ma większego znaczenia, że niedobór kilku dziesiątych procent nie może znowu tak poważnie odbić się na gospodarce, a co dopiero na naszym codziennym życiu. Nie zapominajmy jednak, że tych kilka dziesiątych procent po niżej nakreślonego dla kopalni planu, to przecież ileś tam ton węgla. Cennego „drogiego” węgla, na który czeka cała gospodarka narodowa, na który czeka całe społeczeństwo.

Każda kopalnia jest dostawcą i to dostawcą o szeroko rozgałęzionych — nazwijmy to tak — stosunkach handlowych. Jej główni odbiorcy — to hutnictwo, transport kolejowy i — my, mieszkańcy miast i wsi.

Jeżeli wydobyte kopalni nie osiągnęło zaplanowanej wysokości, znaczy to, że każdemu, a w każdym razie — jednemu — będzie musiała „urwać” coś niczego (czasem sporo) z zapotrzebowanej ilości.

Nie ulega wątpliwości, że któremukolwiek z tych odbiorców kopalnia „urwie” pewną ilość ton węgla, wszelkie tego skutki zawsze uderzać będą w nasz byt.

Czym jest węgiel dla huty — wiemy. Węgiel dla huty — to znać czyż koks. A stali bez koksu nie będzie. Jeżeli zatem huta otrzyma mniej węgla, niż w danym czasie oczekiwano, to rzecz jasna — w określonym terminie wyprodukuje mniej stali niż to przewidywał plan.

Mniej stali. To znaczy, że z kolei mniej surowca otrzymają odbiorcy huty: fabryka obrabiarek,

fabryka maszyn włókienniczych, rolniczych lub traktorów, że mniej niezbędnych półfabrykatów otrzyma budownictwo przemysłowe, mieszkaniowe lub kolejowe.

Jaki to ma wpływ na nasz byt? Bardzo poważny.

Bo znowu zakład metalowy, czy włókienniczy z opóźnieniem otrzyma upragnioną obrabiarkę czy zgrzeblarkę, od której zależy podwyższenie wydajności pracy fabryki, a z tym — i zarobek robotnika.

## Łańcuch skutków

Bo znowu odwołana zostanie sprawa obiecanego traktora czy snopowiazalki dla jakiegoś wsi, albo opóźniony zostanie moment oddania do użytku, niecierpliwie przez jej mieszkańców oczekiwanej — nowej linii kolejowej.

Bo znowu zamawiana zostanie budowa obiektu przemysłowego (może właśnie przeznaczonego dla produkcji pewnego niezbędnego artykułu codziennej potrzeby), albo może — budowa nowego domu w osiedlu, przedszkola czy Ośrodka Zdrowia.

Przejdźmy do transportu. To jasne: węgiel dla transportu kolejowego, to tyle samo, co krew dla organizmu ludzkiego. Przy czym transport kolejowy nie tylko musi mieć węgiel, ale musi go otrzymać rzeczywiście tyle, ile go zapotrzebował. Rzecz zatem zrozu-

miała, że gdy następuje moment rozdania węgla między odbiorców, przedstawiciele transportu kolejowego najbardziej zjadale walczą o każdą tonę. Bo inaczej — gdzieś, na jakimś odcinku, może właśnie w czasie jesiennych przewozów ziemniaków i jarzyn dla miasta — musiałby transport „za walić”.

Tyle — o pośrednim wpływie niewykonania planu przez kopalnię na nasze życie codzienne.

Jaki jest wpływ tego bezpośredni — rozumiemy: opóźnienie, zahamowanie, a czasem zmniejszenie dostawy opału dla ludności miast i wsi.

Nasze trudności bytowe w bardzo dużym stopniu pogłębiają nie wykonane plany rolnictwa.

Jeżeli na przykład powiat Kłodzko na Dolnym Śląsku wykonał po dzień dzisiejszy zaledwie 51 proc. rocznego planu skupu żywa, poważnie utrudniają przy to zapotrzebienie okolicznej ludności w przydziału mięsa i tłuszczu, czyni to ogromną krzywdę tej ludności — przeważnie górniczej, wymagającej szczególnie dobrego odżywiania. Chłopi powiatu Kłodzko wyrażają krzywdę swoim własnym braciom, synom i krewnym, z których nikt niejedyn pracuje w kopalni.

Musimy sobie raz na zawsze uprzytomnić, że nie wyjdziemy z naszych trudności mięsnych, o ile każdy powiat w każdym województwie nie będzie w pełni, w 100 procentach wykonywał swego planu skupu żywa.

Musimy sobie raz na zawsze uprzytomnić, że każdy procent, że każda dziesiąta procentu poniżej planu — w przemyśle stwarza ten fatalny łańcuch skutków, godzących pośrednio i bezpośrednio — w nasz byt.

FEMA

Wschód słońca — godz. 6.19 Zachód słońca — godz. 16.21

TELEFONY POGOTOWIE RATUNKOWE — 41-41, 53-55. STRAŻ POZARNA — 98.

DZIAŁ MIĘSKI „SŁOWA POLSKIE-GO” — 43-33.

DZURY APTEK SPOL. Nr. 18 — ul. Traugutta 121. SPOL. Nr. 143 — ul. Mikołaja 42.

DZURY SZPITALI MIEJSKI Nr. 2 (wewn. i obrębn.) — ul. Partynego 22. WOJEWÓDZKI (pediatr.) — ul. 1 Maja 8.

KLINIKA LARYNGOLOGICZNA ul. Chalubińskiego 2. KLINIKA OCZNA — ul. Chalubińskiego 2-a. tel. 35-35 (staly dyżur okulistyczny).



Spacerkiem WROCŁAWIU

Apel do MPO

O SPOWROCIACH walających się po ulicach wrocławskich... Apel do MPO... Nie sprzeniewierzmy się przeto tradycji, jeśli raz jeszcze, poruszając sprawę estetycznego wyglądu naszego miasta...

Podręczne ZOO

LOKATORZY mieszkający na I-szym piętrze kamienicy przy ul. Głogowczyka 17 zorganizowali sobie własne, podręczne ZOO, które może dostarczać wiele radości właścicielom, niemniej jest powodem udręki pozostałych lokatorów tego domu.

Ze świnkami dzieli locum coza

kłora jak wiadomo, również cieszy się najlepszą opinią jeśli chodzi o zapachy. Toteż w całym domu unosi się lekka woń amoniaku, zmieszana z mocnym zapachem gnoju. Jest to mieszanina perfum, która bez przesady można nazwać „Soir de piwnica” lub „Poranek w Zoo”.

Potrzebny kwas

SZOFERZY, którzy opuszczają Rzemieślniczą Spółdzielnię Pracy Elektryków i Radiowców przy ul. Dworcowej, mają bardzo skwaśniałe młyny. W samochodzie wyładował się akumulator i spółdzielnia nie na to nie może poradzić. Po prostu nie dysponuje odpowiednią ilością kwasu siarkowego. Bawiem Centrala od dłuższego czasu nie do starca jej tego słarcu.

Wrocław przybiera odświętną szatę

Wrocław przybiera odświętną szatę, by godnie uczcić dzień 26 października. Miasto udekorowane jest flagami, transparentami i portretami. Wszystkie przedsiębiorstwa, zakłady pracy, urzędy i spółdzielnie udekorowały fasady swych gmachów, okna wystawowe itp.

Gmach Domu Książki przedstawi się okazale.

Gmach Domu Książki przedstawi się okazale. Ozdabiają go plansze ilustrujące dorobek naszego czytelnictwa. Na specjalnym wystawie umieszczony jest napis, mówiący, iż w rękach ludu polskiego znajduje się obecnie 475 milionów książek.

W dniu jutrzejszym czynne będą wszystkie złobki

W DNIU wyborów wszystkie złobki na terenie Wrocławia będą czynne normalnie w godzinach od 8 do 16. Udowodnienie to zostało wprowadzone przez Wydział Zdrowia MRN w tym celu, aby matki i młodzi nie musieli szukać miejsc w złobkach, a tym samym dać im możliwość oddania głosów na listę Frontu Narodowego.

W dniu jutrzejszym czynne będą wszystkie złobki

W DNIU wyborów wszystkie złobki na terenie Wrocławia będą czynne normalnie w godzinach od 8 do 16. Udowodnienie to zostało wprowadzone przez Wydział Zdrowia MRN w tym celu, aby matki i młodzi nie musieli szukać miejsc w złobkach, a tym samym dać im możliwość oddania głosów na listę Frontu Narodowego.

Z poczuciem dobrze spełnionego obowiązku wracają agitatorzy do Komitetu Obwodowego Nr 16

Spółceństwo Wrocławia jest należycie przygotowane do jutrzejszego wielkiego święta

Codziennie o godz. 17-ej w lokalu Obwodowego Komitetu Frontu Narodowego nr 16 przy ul. Pomorskiej rozpoczyna się ruch. O tej porze przychodzią agitatorzy po instrukcje i zgłaszają, których wyborców będą w danym dniu odwiedzać.

Wrocław przybiera odświętną szatę

Wrocław przybiera odświętną szatę, by godnie uczcić dzień 26 października. Miasto udekorowane jest flagami, transparentami i portretami. Wszystkie przedsiębiorstwa, zakłady pracy, urzędy i spółdzielnie udekorowały fasady swych gmachów, okna wystawowe itp.

Gmach Domu Książki przedstawi się okazale.

Gmach Domu Książki przedstawi się okazale. Ozdabiają go plansze ilustrujące dorobek naszego czytelnictwa. Na specjalnym wystawie umieszczony jest napis, mówiący, iż w rękach ludu polskiego znajduje się obecnie 475 milionów książek.

W dniu jutrzejszym czynne będą wszystkie złobki

W DNIU wyborów wszystkie złobki na terenie Wrocławia będą czynne normalnie w godzinach od 8 do 16. Udowodnienie to zostało wprowadzone przez Wydział Zdrowia MRN w tym celu, aby matki i młodzi nie musieli szukać miejsc w złobkach, a tym samym dać im możliwość oddania głosów na listę Frontu Narodowego.

W dniu jutrzejszym czynne będą wszystkie złobki

W DNIU wyborów wszystkie złobki na terenie Wrocławia będą czynne normalnie w godzinach od 8 do 16. Udowodnienie to zostało wprowadzone przez Wydział Zdrowia MRN w tym celu, aby matki i młodzi nie musieli szukać miejsc w złobkach, a tym samym dać im możliwość oddania głosów na listę Frontu Narodowego.

W dniu jutrzejszym czynne będą wszystkie złobki

W DNIU wyborów wszystkie złobki na terenie Wrocławia będą czynne normalnie w godzinach od 8 do 16. Udowodnienie to zostało wprowadzone przez Wydział Zdrowia MRN w tym celu, aby matki i młodzi nie musieli szukać miejsc w złobkach, a tym samym dać im możliwość oddania głosów na listę Frontu Narodowego.

W dniu jutrzejszym czynne będą wszystkie złobki

W DNIU wyborów wszystkie złobki na terenie Wrocławia będą czynne normalnie w godzinach od 8 do 16. Udowodnienie to zostało wprowadzone przez Wydział Zdrowia MRN w tym celu, aby matki i młodzi nie musieli szukać miejsc w złobkach, a tym samym dać im możliwość oddania głosów na listę Frontu Narodowego.

W dniu jutrzejszym czynne będą wszystkie złobki

W DNIU wyborów wszystkie złobki na terenie Wrocławia będą czynne normalnie w godzinach od 8 do 16. Udowodnienie to zostało wprowadzone przez Wydział Zdrowia MRN w tym celu, aby matki i młodzi nie musieli szukać miejsc w złobkach, a tym samym dać im możliwość oddania głosów na listę Frontu Narodowego.

W dniu jutrzejszym czynne będą wszystkie złobki

W DNIU wyborów wszystkie złobki na terenie Wrocławia będą czynne normalnie w godzinach od 8 do 16. Udowodnienie to zostało wprowadzone przez Wydział Zdrowia MRN w tym celu, aby matki i młodzi nie musieli szukać miejsc w złobkach, a tym samym dać im możliwość oddania głosów na listę Frontu Narodowego.

W dniu jutrzejszym czynne będą wszystkie złobki

W DNIU wyborów wszystkie złobki na terenie Wrocławia będą czynne normalnie w godzinach od 8 do 16. Udowodnienie to zostało wprowadzone przez Wydział Zdrowia MRN w tym celu, aby matki i młodzi nie musieli szukać miejsc w złobkach, a tym samym dać im możliwość oddania głosów na listę Frontu Narodowego.

W dniu jutrzejszym czynne będą wszystkie złobki

W DNIU wyborów wszystkie złobki na terenie Wrocławia będą czynne normalnie w godzinach od 8 do 16. Udowodnienie to zostało wprowadzone przez Wydział Zdrowia MRN w tym celu, aby matki i młodzi nie musieli szukać miejsc w złobkach, a tym samym dać im możliwość oddania głosów na listę Frontu Narodowego.

W dniu jutrzejszym czynne będą wszystkie złobki

W DNIU wyborów wszystkie złobki na terenie Wrocławia będą czynne normalnie w godzinach od 8 do 16. Udowodnienie to zostało wprowadzone przez Wydział Zdrowia MRN w tym celu, aby matki i młodzi nie musieli szukać miejsc w złobkach, a tym samym dać im możliwość oddania głosów na listę Frontu Narodowego.

Na apel Zarządu Wojewódzkiego ZMP uczniowie szkół zawodowych przystępują do współzawodnictwa wieloetatowego

NA APEL Zarządu Wojewódzkiego ZMP młodzież szkół zawodowych okręgu wrocławskiego masowo przystępuje do międzyzawodowego współzawodnictwa o zdobycie proporcja przechodnie-go.

Jako jedni z pierwszych stanęli do współzawodnictwa uczniowie i nauczyciele Zasadniczej Szkoły Metalowo-Elektrycznej w Obornikach Śląskich. Młodzież tej szkoły podjęła apel ZMP na masową, zorganizowaną z okazji wyborów do Sejmu. Uczestnicy masówki zobowiązali się do jeszcze większego wzmożenia wysiłków, aby plan produkcyjny warsztatów szkolnych wykonać z nadwyżką do 1 grudnia br.

Przodownik nauki i aktywista ZMP uczeń Kowalski, po odczytaniu regulaminu współzawodnictwa powiadomił w imieniu kolegów: — Zobowiązując się do lepszej pracy i nauki, nie tylko uczelmy Wybory, ale składamy również dowód miłości i przywiązania do Ludowej Ojczyzny, do Prezydenta Bolesława Bieruta. Naszym głównym celem jest jak najlepsze opanowanie zawodu dla dobra Polski. Współzawodnictwo międzyzawodowe pozwoli wyłonić nie tylko najlepsze przyszłokole placówki, ale i uczniów, którzy robią najlepsze postępy w nauce zawodu.

Młodzież Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Gryfowie Śląskim odpowiedziała na apel ZW ZMP zbiorową rezolucją, w której m. in. czytamy: — Razem z nauczycielami zawodu zgłaszamy przystąpienie do współzawodnictwa międzyzawodowego. Dołączymy wszelkich staran, aby proporcje przechodnie ZW dostał się w nasze ręce. Intensywną pracą i nauką najlepiej uczymy dzień, w którym wielu spośród nas po raz pierwszy pójdzie do urn wyborczych. Wzywamy młodzież wszystkich szkół zawodowych do podjęcia apelu. Współzawodnictwo międzyzawodowe świadczy, że młodzież popiera Program Wyborczy Frontu Narodowego i z entuzjazmem realizuje ślubowanie, złożone na Zlocisku Młodych Przewodników.

Nasi korespondenci piszą:

W YBORÓ do Sejmu uczcili wychowanek Państwowego Domu Dziecka TPD przy ulicy Komuny Paryskiej 19 wieloma cennymi zobowiązaniami. M. in. chłopcy grupy IV wybudowali sposobem gospodarstwa garaż, a dziewczęta wykonały 10 serwet do szpitali chłopców.

OGÓLNA wartość podjętych zobowiązań wynosi ponad 2 tysiące złotych. Koresp. J. Witko

NOTATNIK WROCŁAWSKI

Dzielnica odprawa agitatorów Obwodowych Komitetów Wyborczych Frontu Narodowego Dzielnic 1-12 w Teatrze Polskim. Po odczytaniu wytycznych pracy agitatorów i po dyskusji w czeskiej artystycznej wystawiona będzie sztuka „Człowiek z karabinem”.

Zaświadczenia o prawie do głosowania, w które zaopatrzyć się winni przysyłać, będą poza obrębem swoich komisji wyborczych, wydawane są w Urzędach Dzielnicowych dzisiaj do godziny 12-ej.

Zebrań przedwyborcze zwołuje Związek Emerytów Państwowych dzisiaj o godz. 12-tej w sali przy ul. Mazowieckiej 17.

Posiedzenie naukowe Oddziału Wrocławskiego Polskiego Towarzystwa Chemicznego odbędzie się w poniedziałek 27 bm. w gmachu Chemii Politechniki i piętrowy, w sali chemii nieorganicznej o godz. 19-tej.

Piękny przykład wrocławskich taksówkarzy winien zmobilizować dyrekcje instytucji i zakładów pracy

WSZYSCY taksówkarze wrocławscy zobowiązali się oddać w dniu wyborów do dyspozycji Okręgowego Komitetu Frontu Narodowego 260 samochodów. Należy również podkreślić, że już od 10 września br. właściciele taksówek odstawiają codziennie do poszczególnych komitetów obwodowych po 20 wozów.

Piękny przykład wrocławskich taksówkarzy winien zmobilizować w tym kierunku instytucje państwowe i przedsiębiorstwa, które dotychczas nie przywiązywały należytej uwagi do pełnego wyposażenia placówek wyborczych w środki komunikacyjne.

Należy sądzić, że przypominienie dyrekcjom poszczególnych instytucji o tym społecznym obowiązku odniesie należyty skutek i już w dniu dzisiejszym ilość pojazdów mechanicznych oddanych do dyspozycji Okręgowego Komitetu Frontu Narodowego, znacznie się powiększy.

Sklep wielobranżowy otrzymała załoga Fabryki Wodomierzy

ODDZIAŁ Odształtował Robotniczego przy Fabryce Wodomierzy, uruchomił dla obsługi tej fabryki sklep wielobranżowy przy ul. Bolesława Krzywoustego. W sklepie sprzedawane są wyroby tekstylne i galanterijne z zakresu pasmanterii i obuwi.

W najbliższym czasie utworzony zostanie dla pracowników Fabryki Wodomierzy punkt szewski.

W dniu jutrzejszym czynne będą wszystkie złobki

W DNIU wyborów wszystkie złobki na terenie Wrocławia będą czynne normalnie w godzinach od 8 do 16. Udowodnienie to zostało wprowadzone przez Wydział Zdrowia MRN w tym celu, aby matki i młodzi nie musieli szukać miejsc w złobkach, a tym samym dać im możliwość oddania głosów na listę Frontu Narodowego.

W dniu jutrzejszym czynne będą wszystkie złobki

W DNIU wyborów wszystkie złobki na terenie Wrocławia będą czynne normalnie w godzinach od 8 do 16. Udowodnienie to zostało wprowadzone przez Wydział Zdrowia MRN w tym celu, aby matki i młodzi nie musieli szukać miejsc w złobkach, a tym samym dać im możliwość oddania głosów na listę Frontu Narodowego.

W dniu jutrzejszym czynne będą wszystkie złobki

W DNIU wyborów wszystkie złobki na terenie Wrocławia będą czynne normalnie w godzinach od 8 do 16. Udowodnienie to zostało wprowadzone przez Wydział Zdrowia MRN w tym celu, aby matki i młodzi nie musieli szukać miejsc w złobkach, a tym samym dać im możliwość oddania głosów na listę Frontu Narodowego.

W dniu jutrzejszym czynne będą wszystkie złobki

W DNIU wyborów wszystkie złobki na terenie Wrocławia będą czynne normalnie w godzinach od 8 do 16. Udowodnienie to zostało wprowadzone przez Wydział Zdrowia MRN w tym celu, aby matki i młodzi nie musieli szukać miejsc w złobkach, a tym samym dać im możliwość oddania głosów na listę Frontu Narodowego.

Table with multiple columns containing various notices and advertisements. Columns include 'Fachowcy poszukiwani', 'Lokale', 'Ogłoszenia drobne', 'Różne', and 'Wolne posady'. Each entry contains specific details such as names, addresses, and contact information.

